

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego  
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Cho-  
pańczywy 51 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul.  
Podwale 3 (Tel. 73).

10000 Mp.

Telefon Redaktora Naczelnego  
230.

Telefon domowy Redaktora Na-  
czelnego 192.

## Po kryzysie.

Lwów, 19. października.

Oczekiwane z pewnym napięciem głosowanie nad wotum zaufania dla Rządu, przeszło stosunkowo gładko, dając 22 i 17 głosów nadwyżki. Oznacza to, że Rząd większości jest nadal Rządem faktycznej większości sejmowej. Ze mimo silnego ognia opozycji uzyskał aprobatę swych prac dotychczasowych i upoważnienie do kontynuowania ich na przyszłość. Oznacza to wreszcie, że program i skład Rządu daje w oczach Sejmu dostateczną gwarancję urzeczywistnienia zakreślonych projektów sanacji bez względu na wyniki, jakie do tej chwili zdolano uzyskać.

Uznając a priori suwerenność Sejmu jako czynnika miarodajnego dla kierunku polityki państwowej i jej reprezentantów — wykonawców, powinni z uchwały sejmowej wysnuć odpowiednie wnioski ci również, którzy przeciw tej uchwale głosowali. Taka konkluzja opozycji jest jedynie logiczna. Jej następstwem zaś byłaby w pierwszym rzędzie emiana dotychczasowej faktyki opozycyjnej.

Jest rzeczą znana i po części uznana także wśród stronnictw antyrządowych, że charakter dzisiejszej opozycji nie jest tem, co budzić mogłoby zbytne zaufanie. Brak tam pierwiastków twórczych, a ponieważ i państwowych. Granicami, w których obraca się cała ideologia obozu opozycyjnego są w odpowiedzi na sposób naświetlone niedomagania chwili obecnej. Z nich płyną te oskarżenia, które przeciw Rządowi wysuwano. Ale poza ten szczytly teren dość ułatwionej krytyki nikt nie wychodzi. Jest to par excellence negacja bez udziału też pozytywnych. I w tym kryje się cała słabość. Uchwycił ją trafnie Premier Witos, gdy w odpowiedzi swej, poprzedzającej głosowanie, zauważył: „jeżeli panowie mówią, że słabą stroną tego Rządu jest program, nie realny, to jeszcze słabszą stroną panów jest brak programu”. Innymi słowy w tym pojedynku, którego krytycznym punktem była sprawa wotum, stanął program — jakimkolwiek by on był — przeciw próżni. Wynik był tem samem przesadzony.

To byłby może dostatecznie poważny powód zwycięstwa Rządu, zwycięstwa „czegoś” nad „niczem”.

Cóż czyni opozycja? Wszystkie jej zarzuty były niedostateczne, aby wyprowadzić Rząd z przekonania, że „on program wykona i do uporządkowania stosunków w Polsce doprowadzi”. Czemu poderwie to przekonanie Rządu, jak zachwieje zaufaniem Sejmu? Czy dalszą negacją, która choć dyktowana jest niewątpliwie myślą o Państwie, niekiedy z „miewań” państwowego schodzi? Jest rzeczą wcale dziwną, że nikt

## Korfanty u Poincarego.

Omówiono sprawę gospodarczą Polski. — Rozmowa o sytuacji w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. października.

(M.) Według otrzymanych tu z Paryża informacji poseł Korfanty, który bawi tam dla załatwienia różnych spraw gospodarczych, został przyjęty przez Poincarego. Premier francuski interesuje się żywo wszystkim co dotyczy Polski, a szczegó-

nie sytuacji gospodarczej i skarbowej, co do której p. Korfanty udzielił Poincaremu szczegółowych wyjaśnień.

Przedmiotem rozmowy Poincarego z Korfantym było również położenie w Niemczech.

## Echa knowań „Deutschtumsbundu” we Lwowie.

Lwowska kolonja niemiecka na usługach „Deutschtumsbundu”. — Rewizje i aresztowania.

Lwów, 19. października.

(h) Policja lwowska wpadła dziś na trop daleko posuniętego udziału jednostek z kolonii niemieckiej we Lwowie, w knowaniach „Deutschtumsbundu” przeciw Polsce. W związku z tem wyruszył dziś na miasto większy oddział policji,

który przeprowadza rewizje u podejrzanych o współudział w knowaniach jednostek. Znalezione dotychczas materiały obciążające, niewątpliwie spowodują wiele aresztowań. Rewizje trwają w dalszym ciągu.

inny, jak Premier atakowanego Rządu sam daje stronnictwom antyrządowym rady, jak mają postępować. A jeszcze dziwniejsze jest, że rad tych z czystym smieniem nie może odrzucić żaden rozumny i państwowymi kategorjami myślący członek lewicy.

Synteza ich jest zdanie: „Panowie przecież i poza Rządem macie grunt realny do pracy. A w tej realnej pracy, oparciu na pewnym programie, niezawodnie zwyciężycie”. Na pozór paradoksem jest takie wskazywanie przeciwnikom szczytly do zwycięstwa przez polityka, dla którego dzieło ich zwycięstwa będzie dniem i kłeską. W rzeczywistości jednak paradoks ten w świecie idei państwowej przestaje być sobą. Dla polityka o gorącym poczuciu państwowej odpowiedzialności moment zwycięstwa program i owoców realnej pracy przeciwnika nie jest już kłeską. Na takim łoku Państwo tylko zyska.

I inaczej trudno wyobrazić sobie przyszły rozkwit naszego życia państwowego, jak nie na emulacyjnej walce pozytywnych programów i rzeczywistych zasług. Wówczas upadek Rządu nie będzie niezem krytycznym, bo Rząd nowy dlatego tylko doszedł do władzy, ponieważ jest lepszy, aniżeli był poprzedni. Droga jednak do tej złotej epoki jest daleka. Żaden z dwu kolejnych bloków opozycyjnych w Polsce nie myślał o niej poważnie. Każdy wołał „obrablić”, niż „przekierować”. A przecież kluczem do ukształtowania takiej lepszej, na innych wartościach opartej przyszłości, jest nie wielozadanie rządząca, ale mniejszość opozycyjna.

## Audjencje u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Sprawozdanie Ministra Kiernika. — Przyjęcie senatora Pomikowskiego. (Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

P. Prezydent Rzpltej przyjął wezwartek na dłuższym posłuchaniu p. Ministra spraw wewn. dr. Kiernika. Minister złożył Prezydentowi wyczerpujące sprawozdanie z obecnej sytuacji w Polsce, a w szczególności ze zlikwidowanych faktów strajkowych oraz katastrofalnego, wybuchu prochowni na Cytadeli warszawskiej.

P. Prezydent Rzpltej przyjął w dniu wczorajszym b. Prezesa Rady Ministrów, obecnego rektora Politechniki warszawskiej sen. Pomikowskiego, który imieniem Politechniki warszawskiej i specjalnego Komitetu zaprosił p. Prezydenta do wzięcia udziału w uroczystości oddolnienia tablicy wnuirowanej w wotibulu Politechniki, ku uczczeniu pamięci 70 poległych jej słuchaczy. P. Prezydent przyrzekł prośbie powyższej uczynić zadość.

## Podwyżka taryf o 100 procent.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. października.

(M.) Począwszy od 1. listopada, a br. taryfy kolejowe osobowo-towarowe będą podwyższone o 100 procent.

## Cena cukru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

Wczoraj ustalona została cena cukru. Cukier kryształowy kosztować będzie 120.000 marek za klg., zaś kostka prasowana 150.000 M. Ceny te obowiązują już dziś w handlu detalicznym.

## Ważne narady w Prezydium Rady Ministrów.

Przy udziale Ministra spraw zagran. i szefa sztabu generalnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 18. paźdz.

(M) W związku z sytuacją polityczną odbyła się dziś w prezydium Rady ministrów konferencja, w której udział wzięli marszałek Sejmu Rataj, minister spraw wojskowych Szeptycki, szef sztabu generalnego general Haller i udzielił premier Witos. W następstwie narad tych zwołano na piątek godz. 8 rano posiedzenie Komitetu politycznego Rady ministrów.

## Sowiety w oczekiwaniu nowego zera.

Sowiety a wypadki w Niemczech. — Hasło skutecznego porzarcia rewolucji w Niemczech. — W grę wchodzi był ustroj sowiecki. — Pogrożki pod adresem Francji i Polski. — Propaganda wyrotowa w Niemczech. — Nowe „handlowe ekspozytury”. — Moskiewska „Prawda” na ekspozycji niemieckiej. — Francja zorientowana w grze Moskwy.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”.)

Pogranicze polsko-sow.,  
19. października.

(E.) Z Moskwy donoszą: We wszystkich wyższych urzędach moskiewskich wre w ostatnich czasach gorączkowa praca, zmierzająca do najrychlejszego zrealizowania czynnego porzarcia nowopowstałych rządów komunistycznych w Saksonii i Turynii, oraz dążenia do rozszerzenia tej władzy na całe Niemcy.

bowładują się z pewnego źródła, że rząd moskiewski postanowił

stosunku do teraźniejszej sytuacji w Niemczech trzymać się zasady, iż niepowodzenie zapoczątkowanej rewolucji komunistycznej w Niemczech mogłoby przyczynić się wybitnie do upadku ustroju sowieckiego w Rosji.

Wychodząc z tego założenia sowiety będą popierały ruch rewolucyjny w Niemczech „środkami politycznymi” aż do chwili powstania „niebezpieczeństwa zewnętrznego” (tęcza do ewentualnej interwencji Francji w celu przywrócenia porząd-

## Z Komisji sejmowych.

O politykę zagraniczną. — Ochrona lokatorów, — Jaką bę 'z' służba wojskowa — Echo katastrofy w kopalni Reden.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. października.

Komisja dla spraw zagranicznych obradowała w obecności p. Min. spraw zagr. Seydy. Przed przystąpieniem do porządku dziennego pos. Ostrowski informował się o położeniu włościan pow. zaleszczyckiego, w związku z trudnościami, na jakie włościanie natrafiają przy korzystaniu ze swych posiadłości, położonych na terenie rumuńskim. Przystąpiono następnie do dalszej dyskusji nad ostatnim oświadczeniem p. Min. spraw zagr. Pos. Perl położył nacisk na to, że opinia publiczna nie jest poinformowana o naszej polityce zagranicznej. Komisja zagraniczna nie otrzymuje materiałów, dotyczących polityki a Ministerstwo spraw zagr. nie publikuje odpowiednich dokumentów. W dalszym ciągu pos. Perl polemizował z pos. Stroński w sprawie listu Poincaroego i zwrócił uwagę na to, że stosowanie numerus clausus w naszych uczelniach szkodzi naszej opinii w oczach zagranicy. Następnie poruszył kwestię stosunku do republik kaukaskich w związku ze zmianą ustroju państwowego Rosji sowieckiej. Mowca przeszedł do omawiania ostatnich wypadków w naszej polityce zagranicznej, poruszył kwestję wyborów do Rady Ligi Nar. i podkreślił, że polityka polska powinna dążyć do zmiany procedury, stosowanej przy wyborach do Rady Ligi Nar. w tym kierunku, aby skład jej ulegał częstszym zmianom. Krytykował następnie popieranie kandydaty Bonessa przeciw kandydaturze Brantinga. Wreszcie przeciwstawił się zgłoszeniu stałej delegatury przy Lidze i zakończył żądaniem, by p. Minister spraw zagr. przedstawił kształt naszej polityki zagranicznej na przyszłość.

Pos. Chomiński omawiał stosunek Państwa Polskiego do Czechosłowacji i państw bałtyckich, dalej poruszył kwestję redukcji urzędników w Ministerstwie spraw zagr. oraz podkreślił lekceważenie sprawy Jaworzyny.

Pos. Kozicki broił linii wytycznych polityki obecnego Ministra

spraw zagr., zaś pos. Stroński polemizował z wywodami pos. Perla.

Pos. Dabski domagał się wystąpienia p. Ministra spraw zagr. na plenium Sejmu, celem przedłożenia wytycznych całokształtu polityki zagranicznej.

W odpowiedzi p. Minister dawał szczegółowe wyjaśnienia (Podajemy je osobno. Przyp. Red.)

Na posiedzeniu Komisji prawniczej omawiano w dalszym ciągu ustawę o ochronie lokatorów. Za ważną przyczynę wypowiedzenia umowy najmu przez właścicieli domów uznano: Przebudowę domu, nie mającą na celu pomieszczeń mieszkalnych, nabycie budynku przez skarb lub samorządy przed 30. czerwca 1919, zamierzone użycie przez właściciela domu wynajętego lokalu na sklep, pracownię lub mieszkanie dla siebie, dzieci lub rodziców.

Komisja wojskowa radziła znowu nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, a w szczególności nad kwestią ulg w służbie wojskowej. Przyjęto jako zasadę, że wszyscy uznani przy poborze za uzdolnionych do służby, muszą otrzymać wykształcenie wojskowe Ci, którzy otrzymają ulgi, będą mieli prawo tylko do skróconej służby wojskowej, wynoszącej najmniej 5 miesięcy.

Komisja przemysłowo-handlowa przystąpiła do obrad nad wnioskami nagłymi pos. Knothe'a (chrzdem.) i Stańczyka (PPS.) w sprawie katastrofy w kopalni Reden. W wyniku dyskusji pos. Woźnicki zgłosił wniosek kompromisowy. Wniosek w sprawie kryzysu przemysłowego w Łodzi, odroczone aż do czasu powrotu p. Ministra przemysłu i handlu Szydłowskiego.

\*

Warszawa, 18. października.

Sąd najwyższy pod przewodnictwem prezydenta Nowodworskiego wydał w dniu wczorajszym wyrok unieważniający mandat poselski posła Jasińskiego z Klubu Wyzwolenic.

## Se za y ny okólnik.

Tajemnicze przygotowania. — Nieodpowiedzialna robota polityczna. — Czyżby falsyfikat? — Koła międzynarodowe wleczą w autentyczność okólnika.

Telefonem od naszego korespondenta. Warszawa, 18. paźdz.

(M) W ręce władz wpadł następujący okólnik:

Związek Zawodowy kolejarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Nr. 64. Poufne!

Warszawa, 12. września 1923 ulica Długa 19.

Do Zarządu okręgowego Związku zawodowego kolejarzy!

Z polecenia kolegi Kuryłowicza poleca się niezwłocznie nadesłać spis obecnych członków zarządu Z. Z. K., godnych zaufania oraz zdolnych dla (sic!) zajęcia stanowisk administracyjnych z wykazaniem fachu i wykształcenia.

Wiceprezes.

(Podpis nieczytelny).

W sferach politycznych stolic okólnik ten wywołał prawdziwą sensację, a to tak ze względu na treść jego, mającą charakter zupełnie nieodpowiedzialnej roboty politycznej, jak i ze względu na poważne nazwisko w okólniku tym wymienione. Wobec ciężkiego położenia państwa zamierzenia polityczne takie, jakie przebiegają się z powyższego okólnika, uważane być muszą jako działanie wprost antypaństwowe, mogące wyjść tylko na korzyść elementów wywrotowych. Należałoby pragnąć, aby okólnik ten okazał się falsyfikatem, koła międzynarodowe zapewniają jednak, że autentyczność jego nie może ulegać zakwestjonowaniu.

## Materiał orientacyjny dla p. Younga.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 18. października.

Celem zorientowania p. Younga w stosunkach skarbowych polskich Ministerstwo skarbu dostarczyło mu zamknięć kasowych i rachunkowych za pierwsze 8 miesięcy r. b. Zestawienie to sporządzono wedle rubryk preliminarza budżetowego i celem jaśniejszego przeglądu przerechowano na złote.

MAURICE LEBLANC. 102)

## DEMON I KOBIETA.

(Przebieg z oryz. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Niech i tak będzie — rzekł Otto, na którym Worskiego pewność siebie nie przeszła bez wrażenia. Chcę wierzyć, że się pan nie myli. Ale kto nam zareczy, że nam w nim udział przypadnie?

— Będziecie go mieli obaj już dla tej prostej przyczyny, że wejście w posiadanie skarbu zrobi mię panem bogactw niezmiernych. Nie będę się z wami bierał wtedy przecie o takie głupstwo, jak 200.000 franków.

— Mamy więc słowo pana?

— Oczywiście.

— I słowo, że wszystkie warunki naszej umowy będą dotrzymane?

— Naturalnie. Ale do czego zmierzają właściwie to całe gadanie?

— A do tego, że nas pan już bezwstydnie oszukiwać zaczął, nie

szanując jednego z warunków umowy.

— Cooo?... Co takiego?... Co ty mi tu prawisz?... A wiesz ty, do kogo mówisz, chanie jakiś?...

— Do ciebie, Worski.

Worski porwał spółnika za ramię, trzesząc nim gwałtownie.

— Czyś zwariował! Ty!.. ty.. śmiesz mnie uchybiać, do mnie przemawiać w ten sposób, ty — drabie, kanalio ty!..

— Czemu nie, skoro ty śmiałeś okraść nas bezczelnie.

Worski powstrzymał w sobie wybuch, mówiąc drżącym od wzburzenia głosem:

— Gadał, o co idzie, a bacz dobrze, tyku, boś się w grę wdał nielada. No, heraus damit.

— Ot, co jest. Prócz skarbu samego, z którego ma nam przypaść 200.000 fr. do podziału, było mówione — podmostek nawet rękę wtedy, jakby do przysięgi — było mówionem, że każda kwota pieniężna, zdobyta — czy znalezione — w ciągu tej wyprawy pójdzie też do podziału: jedna połowa przypadnie tobie, a druga dla nas: dla

mnie i dla Konrada. Czy nie tak?

— Ano tak.

— To dawaj — rzucił Otto wyciągając rękę.

— Co ci mam dać?... Ja nie nie znalazłem.

— Bdziesz. Jakiśny się sprawiali z siostrami, Archignat, znalazłeś u jednej z nich za stanikiem hopy, za którymi rozbijaliśmy się naprzód u nich w domu.

— Cóż to znów za baśka! — kręcił się Worski, do nura przyciskany.

— Nie żadna bajka, ale szczerą prawdą.

— Złóż dowody!

— Wypuść-no, jeśli łaska, na świat ten pakiecik, coś go wetknął sobie za koszulę

A dotykając palcem piersi Worskiego:

Wylów-no, wylów tę rybkę — i nóżki na stoł... masz naszych pięćdziesiąt tysięcy.

Worski nie odpowiedział. Był kompletnie zdumiony, jak człowiek, który przygody swojej pojąć nie jest w stanie i próżno odgadnąć pragnie, w jaki sposób przeciwnik

zdołał potrafił broń przeciwko niemu.

— Przyznajesz więc? — pytał Otto.

— Oczywiście — tylko chciałem wszystkie rachunki pozatwierać razem — później

— Załatw, bratku, odrazu, tak będzie lepiej.

— Ejże, a jeśli ja nie ześlę?

— O, tego ja się nie boję.

— A właśnie — namyślał się.

— Słuchaj Worski — nie żartuj, bo źle będzie z toba.

— Ho, ho, toś mi naperzył Piotra... Dwóch was jest tylko i nie daliśmy rady?

— Nie dwóch, ale co najmniej trzech.

— Tak?... Gdzież ten trzeci?

— Trzeci — to jest taki pan, co wcale nie wygląda na pierwszego lepszego. Spytaj Konrada, on go widział. Co tu dużo gadać — ten sam, co z ciebie zakpił przed chwilą — człowiek, który wyrzucił strzałę i zwiódł twoją wielmożność swoją białą sznura

(C. d. n.)

**Pp. Ministrowie Szydłowski i Smólski w Łodzi.**

Powitanie. — Nabozęństwo żałobne za ofiary katastrofy w Cytadeli. — Narady. — Oświadczenie Ministra pracy i opieki społecznej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)  
Warszawa, 19. października.

Wczoraj o godz. 9 rano zebrali się na dworcu kaliskim przedstawiciele władz cywilnych z Wojewodą łódzkim Rembowskiem na czele oraz władz wojskowych z gen. Majewskim celem powitania przybyłych do Łodzi Ministrów przemysłu i handlu Szydłowskiego i pracy i opieki społecznej Smólskiego. Z dworca udali się Ministrowie z otoczeniem do Województwa na narady wstępne. Następnie do katedry na nabozęństwo żałobne za ofiary katastrofy w Cytadeli.

Przedstawiciele Związków zawodowych, z którymi konferowali Ministrowie, domagali się w zasadzie uregulowania zarobków według parytetu złota, walki z bezrobociem oraz redukcja prac. W odpowiedzi na to Min. Smólski oświadczył, że Rząd użyje całego swego wpływu, by skłonić przemysłowców łódzkich do uruchomienia, względnie podjęcia pracy w fabrykach, oraz usunięcia groźby całkowitego przesilenia w przemyśle łódzkim. Po konferencji z przedstawicielami robotników udali się Ministrowie na konferencję z delegatami przemysłowców. Konferencja ta, trwająca około 2 godzin, stanęła wstęp do właściwych narad, które odbędą się wkrótce w Warszawie.

Oświadczenie Ministra pracy i opieki społecznej, iż Rząd uczyni wszystko i gotów jest nawet do ofiar, byle znaleźć rozwiązanie przesilenia w przemyśle włókienniczym. Spotkało się w kołach robotniczych z oznakami szczerzego uznania i zadowolenia.

**Echa katastrofy.**

Kondolencje posła amerykańskiego. Zbiórka na cele ofiar. — Komunikat Ministerstwa spraw wojskowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Posel amerykański p. Gibson wystosował do p. Ministra spraw zagr. pismo kondolencyjne z powodu wybuchu prochowni.

Na cele ofiar strasznej katastrofy w Warszawie zarządzoną została trzdniciowa zbiórka, która rozpocznie się jutro.

Ministerstwo spraw wojsk. komunikuje, że wersje o samoczynnym zapaleniu się prochu włoskiego zupełnie nie odpowiadają rzeczywistości, ponieważ wszelkiego rodzaju zapasy prochu, znajdujące się w prochowni, która wybuchła, a w tej liczbie i proch włoski, były w tym dobrym stanie, który absolutnie wyklucza możliwość samoczynnego zapalenia się.

**Wysokość opłat od wywozu drzewa.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)  
Warszawa, 18. października.

W myśl żądania Sejmu Rzpltej. Ministrowie przemysłu i handlu oraz skarbu ustanowili wysokość opłat od wywozu drzewa liściastego, nieobrobionego na 5 szylingów od 1 m<sup>3</sup>, o ile 1 m<sup>3</sup> drzewa tego waży 1000 kg., w takim razie opłaty wynoszą mają pół szylinga, od 100 kg. Rozporządzenie to jest ważne aż do odwołania.

**Wyjaśnienia Min. Seydy.**

Odpowiedź na zarzuty opozycji. — Sprawa wyboru do Rady Ligi Narodów. — List Poincarego. — Sprawy Gdańska. — Porażka Litwy. — Polityka wschodnia. — Stosunek do państw bałtyckich. — Trybunał w Haadze a Liga Narodów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji sejmowej spraw zagranicznych p. Minister spraw zagr. Seyda, odpowiadając na poszczególne kwestie, poruszone w dyskusji na posiedzeniach komisji w dniach 12 i 18 b. m. wygłosił przemówienie, z którego powtarzamy najważniejsze ustępy:

W sprawie wyborów do Rady Ligi Narod. p. Minister stwierdza kategorycznie, że delegacja polska nie uczyniła żadnego kroku przeciw kandydaturze szwedzkiej. Gdybyśmy byli kandydatem polską cofneli w ostatniej chwili, jak chcą inni przedstawiciele opozycji, byłoby to za granicą źle zrozumiane, a mianowicie, że liczymy zaledwie na kilka głosów. Twierdzenie, że delegaci Francji, Rumunii i Jugosławii nie głosowali za kandydaturą Polski, nie odpowiada prawdzie. Prestige delegacji polskiej i jej kierownika w Lidze Narodów jest bardzo poważne.

Poza wyborami do Ligi Narod., drugim z rzędu, największym dla państwa upokorzeniem miało być rzekome wmiśzanie się do wewnętrznych spraw Państwa Polskiego, w listownej odpowiedzi premiera francuskiego p. Poincarego, wystosowanej w sprawie „numerus clausus” do przewodniczącego Ligi praw człowieka w Paryżu, p. Ferdynanda Buisson. W sprawie tej zaznaczyć należy co następuje: Z uwagi na komentarze, z jakimi spotkał się w Polsce list Poincarego, złożył Poincare polskiemu Ministrowi spraw zagr. za pośrednictwem posła francuskiego w Warszawie, oraz posła polskiego w Paryżu urzędowe oświadczenie, w którym stwierdza, że nie należy w żadnym razie przypisywać wzmiankowanemu listowi będącemu jedynie formalną odpowiedzią na list otrzymany, chęci interwencji w wewnętrzne sprawy polskie. Przy tej sposobności Poincare zapewnił, że nigdy nie było i nie będzie zamiarem sojuszniczego rządu Francji mieszanie się do wewnętrznych spraw Państwa Polskiego. Podkreślić przeto należy, iż sprawa numerus clausus, stanowiąca, jak słusznie podkreślono naszą wewnętrzną sprawę, a przytem nierozstrzygnięta jeszcze, nie ujawniła się sama przez się w Paryżu.

Minister spraw zagr. posiada zeszyt 17. organu paryskiej Ligi praw człowieka pt.: „Les cahiers des droits de l'homme” z dnia 10. pt.: „Le „numerus clausus”, przytaczający dosłownie raport, złożony w tej sprawie przez Polską Ligę praw człowieka. Otóż raport ten nietylko przedstawia całą sprawę w tendencyjnym świetle, ale wprost

nawołuje rząd francuski do interwencji w nasze sprawy wewnętrzne.

Sprawa nieprzegłosowania dotąd przez Senat francuski 400 milionów kredytu dla Polski tłumaczy się względami wewnętrznej polityki stołków francuskich. Jak to świeżo wyjaśnił sen. Beranger, ostateczne załatwienie sprawy w Senacie francuskim jest przewidziane na przyszły miesiąc.

Klęską Państwa Polskiego nazwano także wynik pertraktacji gdańskich. Sejm gdański ocenił ten wynik zupełnie inaczej, wyrażając wątpliwość, czy układy nie zmieniają sytuacji Gdańska tak zasadniczo, że powinny być ratyfikowane na nowo przez Sejm gdański. Tej potrzeby oczywiście nie ma. Ale niezależnie od tego rezultaty w stanie prawnym w kwestji gdańskiej, które przedtem były we wszystkich punktach martwe są oczywiście. Uważamy to oczywiście za początek tylko. Twierdzenie, że Rząd polski naraził Państwo w sprawie gdańskiej Anglii, nie odpowiada rzeczywistości.

W sprawie wileńskiej Minister uważa, że jeżeli delegacja litewska poprosiła o odłożenie w Lidze Narod. kwestji granicy polsko-litewskiej na następne zgrupowanie Ligi Narod., to jest to tylko pewna forma odwrotu.

W sprawie polityki wschodniej Minister oświadczył: Mając baczną uwagę skierowaną na całokształt sytuacji w Europie środkowej, Rząd zdaje sobie w całej pełni sprawę z rozwoju stosunków i tendencji politycznych, jakie się zaznaczają w sąsiedztwie wschodnim, a znalazł wyraz w przekształceniu republiki sowieckich w jedną federację. Właśnie dlatego Rząd wybrał drogę ostrożną przy odpowiedzi na notyfikację SSSR.

Na pytanie o Gruzji, Minister stwierdza, że Rząd nie zaangażował się w tej sprawie w żadnym specjalnym kierunku.

Sprecyzowanie stosunków między Polską a państwami bałtyckimi będzie przedmiotem pertraktacji. Rozmowy są już rozpoczęte.

Czyni się Rząd obecny odpowiedzialnym za ujemny obrót sprawy kolonistów i kwestję obywatelstwa polskiego w Haadze i Genewie. I w jednym i w drugim wypadku fachowa obrona tezy polskiej była bez zarzutu. Opinia Trybunału, jakkolwiek pożałowania godna, uchylała się w zupełności od naszego wpływu. Dalszy bieg sprawy w Radzie Ligi Narodów nie poszedł stosowana dotychczas droga rygorystycznej procedury mniejszościowej, lecz ujęty został w niewiające jak dotąd Rządu polskiego, formy.

**Dementi polskiej Ligi praw człowieka.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagr. komunikuje: Pp. poseł Smiarowski i sen. Fosner złożyli Ministrowi spraw zagr. oświadczenie, że raport, opublikowany w 17. zeszytcie organu paryskiej Ligi praw

człowieka „Les cahiers des droits de l'homme” z dnia 10. września b. r., jako raport polskiej Ligi praw człowieka, a wzywający Ligę francuską do spowodowania wywarcia przez rząd francuski presji na Rządzie polskim w sprawie numerus clausus, nie został przez Ligę polską wysłany.

**Na powiększenie rezerwy zbożowej.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

Minister skarbu wyasygnowało 60 miliardów marek na dalszy zakup zboża przez Główny Urząd żywnościowy w Poznaniu, celem powiększenia t. zw. państwowej rezerwy zbożowej.

**Brak waluty polskiej w Gdańsku.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 18. października.

Od kilkanastu dni daje się zauważyć ogromny brak gotówki w markach pol. Prasa niemiecka domagała się już kilkakrotnie interwencji polskiej kasy rządowej, która jednakże w Gdańsku niema funkcji banku emisyjnego.

**Polsko lista do Sejmu gdańskiego.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Gdańsk, 18. października.

Na prowizorycznej liście posłów polskich do przyszłego sejmiku gdańskiego widnieją między innymi nazwiska: sekretarz Zjednoczenia Zawodowego polskiego Jedwabski, mecenas Langowski, dr. Męczyński, dr. Kubacz, redaktor Cieszyński, dyrektor Kwiatkowski, Zaleska, dr. Pancecki, dr. Kręcki i Milewski. — Cała lista polska zawiera razem 30 nazwisk.

**Przed wprowadzeniem guldena gdańskiego.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Gdańsk, 18. października.

Senat gdański przedłożył sejmowi ustawę w sprawie zaprowadzenia środka płatniczego o stałej wartości mianowicie guldena gdańskiego. W handlu detalicznym nie wolno będzie przyjmować innych pieniędzy, jak gulden gdański lub markę niemiecką. Inne środki płatnicze muszą być wycofane do 1. lutego przyszłego roku. Jednostka obliczeniowa będzie gulden gdański, czyli 1/25 funta szterlinga. Marka niemiecka pozostaje nadal środkiem płatniczym. Transakcje prywatne zawierane być mogą tylko w guldenach. Emitowane guldeny muszą być pokryte w całości przez funty szterl.

**Procesy ekonomiczne w Moskwie.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Moskwa, 18. października.

W najbliższym czasie ma się rozpocząć w Moskwie szereg procesów w sprawach ekonomicznych. Procesy wytoczone „Gumowi”, traktom skórnym, jedwabnym i innym. Instytucjom tym zarzucą się zawieranie umów, przynoszących straty, brak planu gospodarczego i t. p.

**Zażegnanie konfliktu sowiecko-finlandzkiego.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Sztokholm, 17. październiak.

Należy się spodziewać pokojowego zażegnania konfliktu granicznego rosyjsko-finlandzkiego. Rząd sowiecki zgodził się na przeprowadzenie szczegółowego śledztwa na terenie rosyjskim przez mieszana komisję rosyjsko-finlandzką.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE J. 3 I PIĘTRO, OD GODZ. 9—2 I 3—8.





Urzędowa Cedula



Giełdy Lwowskiej

Nr. 273.

Piątek, 19. października 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Table with columns: Kategorie, Wart. nom., Ostatnia dywid., Płaca, Żądają, Transakcje, Uwagi. Sub-sections include I. Papiery państwowe, II. Listy zastawne, III. Oblig. (bez kuponu bież.), IV. Akcje (a) Bankowe, b) Przemysłowe, c) Handlowe.

V. Waluty i Dewizy.

Table with columns: Kategorie, Bilety bankowe (płaca, żądają, transakcje), Czeki, przekazy i wpłaty (płaca, żądają, transakcje), Uwagi. Includes entries for Dolary amerykańskie, Funt szterlingi, etc.

B. Kursa Zbożowe.

Table with columns: Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Includes entries for PSZENICA, ŻYTO, JECZMIEN, etc.

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



FIRMY.

Firm. 1634/23. C. V. 494. Do rejestru C. wpisano co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Marka 1. 23. Brzmienie firmy: „Minerat”. Szwajczer mineralne dla celów technicznych i chemicznych. Spółka z ogr. odpow. Prokure udzielon: dr. Januszewi Bardachowi, urzędnikowi przyw. w Krakowie, ul. św. Marka 1. 23. Dzień wpisu: 3. października 1923. 7650. Sad okręgowy jako handl. Oddział II. Kraków, dnia 2. października 1923.

Firm. 1242. Rg. C. IV. 43. Zmiany dotyczące wpisania nazwy spółkowej. Do rejestru wciągnięto: 27. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Birezańska Spółka przemysłowa i budowlana Spółka z ogr. odp. Uchwala spółników z daty Lwów 14. grudnia 1922, udzielana we formie aktu notarialnego i rep. 5821 przeniesiono siedzibę spółki ze Lwowa do Przemyśla. 7397. Sad okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 9. sierpnia 1923.

Firm. 1463/23. C. I. 128. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Orka Parowa” Spółka z ogr. odpow. w Krakowie (po niemiecku: „Dampfckerung Gesellschaft mit beschränkter Haftung). Uchwala Walnego Zgromadzenia spółki z daty Kraków 24.II. 1923 l. rep. 7794 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem wybrano Dra Józefa Steinberga adwokata w Krakowie ul. Grodzka 18. który podpisywać będzie firmę z dodatkami w „likwidacji”. Dzień wpisu: 17 września 1923. 7639. Sad okręgowy jako handl. Oddział II. Kraków, dnia 15 września 1923.

UNIWAŻNIAM książeczkę wojskowa, wydana przez P. K. U. Rawa Ruska z dnia 4. sierpnia 1923. Kategorja C. — na nazwisko Andrzeja Makary, syna Piotra i Melanii, urodzonego 10. grudnia 1901, religji grecko-kat. i zamieszkałego w Turynce, p. Żółkiew. 7785-2

PROKURENT banku pragnie zmienić posadę, najchętniej do instytucji przemysłowej. Zgłoszenia pod „37” w Administracji.

Bierszańskie Zakłady Górnicze S. A. OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamiam się P. T. Akcjonariuszów naszej Spółki akcyjnej, że na mocy uchwały Rady Zawiadawczej termin przedkładania starych akcji do przestemplowania oraz wykonania prawa poboru akcji V. em. bezpłatnej został sprolongowany ostatecznie i nieodwołalnie do 31. grudnia 1923. 7791

DYREKCJA.

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu Nr. 0 Sp. 4196. Spr. Nr. 378 z dnia 25. września 1923 r. zatwierdzono uchwałę Walnego Zgromadzenia „Gazolin”, spółki akcyjnej we Lwowie z dnia 16 kwietnia 1923 l. zezwolono:

Na powiększenie kapitału zakładowego spółki o Mp. 500.000.000, czyli do Mp. 750.000.000, dręzą nowej V-tej emisji 500.000 sztuk akcji nowych, z których 300.000 sztuk imiennych i 200.000 sztuk na okaziciela, nominalnej wartości po 1.000 Mp. każda.

Na podstawie warunków emisji, wymienionych w cytowanym wyżej postanowieniu Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, a ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z dnia 13. X w Nrze 233, wzywa się akcjonariuszów „Gazolin”, Spółki akcyjnej we Lwowie, do wykonania przysługującego prawa poboru nowych akcji w terminie miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim” t. j. do dnia 16. listopada 1923 r.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmuje „Gaz Ziemi”, Spółka z o. p. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3.

Zawiadamiam się, że subskrypcja akcji na okaziciela została już pokryta. 7810

„GAZOLINA” SPÓŁKA AKCYJNA we LWOWIE.

Prenumerta bez odnoszenia miesięcznie 225.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 250.000 mp., za granicą 325.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przysyłajcie. — Reklamistów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbasiewicz

Stan rachunków Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie

Stan czynny.

na dzień 30 czerwca 1923 r.

Stan bierny.

Table with 4 columns: Treść, Czerwiec, Treść, Czerwiec. Lists financial items like Kasa, Fundusz zapasowy, Fundusz emerytalny, etc.

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności:

(—) H. Lindo.

Z tego w obrocie żywym P. K. K. P. mk 28,827 0 0/10

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej

(—) Janowski.

Stan rachunków P. K. O., Oddział w Katowicach.

Stan czynny.

na dzień 30 czerwca 1923 r. w markach niemieckich.

Stan bierny.

Table with 4 columns: Treść, Czerwiec, Treść, Czerwiec. Lists financial items like Kasa, Wkłady czekowe, Przekazy wystane do wypłaty, etc.

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności:

(—) H. Lindo.

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej

(—) Janowski.

Austriacka Spółka Akcyjna

„IRIAG”, Międzynarodowa Spółka dla Przemysłu Oleju Skalnego, Sp. aks. we Wiedniu.

767

Stan czynny

Bilans specjalny Przedstawicielstwa we Lwowie z dniem 31. grudnia 1922 w markach polskich.

Stan bierny

Table with 4 columns: Description, Mp., Description, Mp. Bilance items like Zakłady kopalniane, Kapitał, Wierzytelność, etc.

Winien

Rachunek zysków i strat Przedstawicielstwa we Lwowie z dniem 31. grudnia 1922 w markach polskich.

Ma

Table with 4 columns: Description, Mp., Description, Mp. Income and expense items like Podatki, Dochód przedsiębiorstwa, etc.

Austriacka Spółka Akcyjna

„IRIAG”

Międzynarodowa Spółka dla Przemysłu Oleju Skalnego S. A. W WIEDNIU.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8 października 1923 wykupiony zostanie kupon Nr. 3 za rok administracyjny 1922

kwotą 400 koron austr.

począwszy od dnia 10 października 1923, a to:

W WIEDNIU przy kasach: Austro-Polskiego Banku Sp. Akc. w Wiedniu, I. Singerstrasse 27, Międzynarodowego Banku Handlowego w Wiedniu, I. Schottenring 21, Spółki w Wiedniu, I. Hohegartenstrasse 1.

WE LWOWIE: Przy kasie Spółki, ul. Romanowicza 1, przy tej ostatniej wedle lwowskiego kursu wypłaty Wiedeń w dniu wypłaty.

Wiedeń, dnia 8 października 1923.

Rada Zawiadawcza.